

POSTANOWIENIE

Dnia 3 września 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Wąsek-Wiaderek

w sprawie **D. T. K.**,
skazanego za czyny z art. 281 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. i in.,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 3 września 2021 r.,
w trybie art. 535 § 3 k.p.k., kasacji obrońcy skazanego od wyroku Sądu
Okręgowego w O. z dnia 11 grudnia 2019 r., sygn. akt II Ka [...], zmieniającego
wyrok Sądu Rejonowego w O. z dnia 3 lipca 2019 r., sygn. akt. II K [...],

p o s t a n o w i ł:

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;
2. zwolnić skazanego D. T. K. od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego, obciążając nimi Skarb Państwa,
3. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adwokata D. P., prowadzącego Kancelarię Adwokacką w O., kwotę 442,8 zł (czterysta czterdzieści dwa złote i 80 groszy), w tym 23% podatku VAT, tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej skazanemu z urzędu w postaci sporządzenia i wniesienia kasacji.

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w O. z dnia 3 lipca 2019 r., sygn. akt II K [...], D. T. K. został uznany za winnego czynu z art. 281 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k., polegającego na tym, że w dniu 22 maja 2018 r. w O., woj. [...], działając wspólnie i w porozumieniu z J. A. K. dokonał kradzieży rozbójniczej na osobie P. K. w ten sposób, że „J. A. K. przywiózł samochodem osobowym marki O., numer rejestracyjny [...], z R. do O. i z powrotem syna D. T. K. i oczekiwał na niego w

umówionym miejscu w O. utrzymując łączność telefoniczną, a D. T. K. w tym czasie w Domu Zakonnym zabrał w celu przywłaszczenia pieniądze z pudełka z datkami wiernych w kwocie nie mniej niż 300,00 złotych, a następnie bezpośrednio po dokonaniu kradzieży w celu utrzymania się w posiadaniu zabranych pieniędzy użył przemocy wobec pokrzywdzonego P. K., którego szarpał i odepchnął a następnie doprowadził do stanu bezbronności poprzez użycie wobec niego gazu obezwładniającego, przy czym D. T. K. czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej roku kary pozbawienia wolności będąc uprzednio skazanym w warunkach określonych w art. 64 § 1 k.k.". Za ten czyn Sąd wymierzył oskarżonemu karę 4 lat pozbawienia wolności (pkt 1).

Tym samym wyrokiem D. T. K. został uznany także za winnego czynu z art. 279 § 1 k.k., art. 275 § 1 k.k., art. 276 k.k. i art. 278 § 5 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k., polegającego na tym, że „w dniu 23 kwietnia 2018 roku w O., woj. [...] działając wspólnie w porozumieniu z J. A. K., dokonał kradzieży z włamaniem w ten sposób, że J. A. K. przywiózł swoim samochodem osobowym marki O., numer rejestracyjny [...], z R. do O. i z powrotem syna D. T. K. i oczekiwał na niego w O. w umówionym miejscu utrzymując łączność telefoniczną, a w tym czasie D. T. K. dokonał kradzieży poprzez włamanie do pomieszczeń mieszkalnych Plebanii Rzymskokatolickiej pod wezwaniem [...] w O., gdzie po uprzednim otwarciu oryginalnym kluczem zamka w drzwiach dostał się do wnętrza pokoju zajmowanego przez księdza K. U. i zabrał w celu przywłaszczenia portfel wraz z pieniędzmi kwocie 1400 złotych, kartę bankomatową, dowód osobisty na nazwisko K. U., 20 funtów brytyjskich, co stanowi wartość 95,92 złotych i pieniądze w kwocie 27.550,00 złotych stanowiące datki wiernych Parafii Rzymskokatolickiej pod wezwaniem [...] w O., przy czym D. T. K. czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu kary co najmniej roku pozbawienia wolności będąc uprzednio skazanym w warunkach określonych w art. 64 § 1 k.k." Za ten czyn Sąd wymierzył oskarżonemu karę 3 lat pozbawienia wolności (pkt 3).

Sąd połączył jednostkowe kary pozbawienia wolności i wymierzył D. T. K. karę łączną 5 lat pozbawienia wolności (pkt 5). Jednocześnie D. T. K., solidarnie ze współoskarżonym J. A. K. został zobowiązany do zapłaty 300 złotych tytułem naprawienia szkody wyrządzonej pokrzywdzonemu – Parafii pod wezwaniem św.

[...] S. w O. (pkt 2), 12.550,00 złotych tytułem naprawienia szkody wyrządzonej pokrzywdzonemu – Parafii Rzymskokatolickiej pod wezwaniem [...] w O. (pkt 4a), 1495,92 złotych tytułem naprawienia szkody wyrządzonej pokrzywdzonemu – K. U. (pkt 4b).

Z powyższym wyrokiem nie zgodził się obrońca D. T. K., zaskarżając go apelacją w całości. W środku odwoławczym postawił zarzuty „obrazy przepisów postępowania mającej wpływ na treść wyroku, tj. art. 117 § 2 i § 2a k.p.k. oraz art. 374 § 1 k.p.k. poprzez przeprowadzenie rozprawy pomimo usprawiedliwionego niestawiennictwa oskarżonego D. T. K. w dniu 3 lipca 2019 r. z uwagi na jego stan zdrowia poświadczony przez zaświadczenie lekarskie wskazujący na jego niemożność stawiennictwa na rozprawie, przy czym to naruszenie przepisów postępowania miało wpływ na wynik postępowania, albowiem oskarżony chciał złożyć przed sądem wyjaśnienia w sprawie”. Drugi zarzut apelacyjny wskazywał na: „obrazę przepisów postępowania i wynikające z niej błędne ustalenia faktyczne, w szczególności naruszenie art. 7 k.p.k., poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny wyjaśnień D. T. K., polegającej na bezpodstawnym uznaniu, że wyjaśnienia oskarżonego nie zasługują na wiarę w całości oraz że oskarżony starał się manipulować tym dowodem oraz umniejszyć swoją winę, podczas gdy prawidłowa analiza i ocena tego dowodu powinna prowadzić do przeciwnego wniosku, powyższe spowodowało błędne ustalenia faktyczne skutkujące niezasadnym przyjęciem, że oskarżony dopuścił się popełnienia zarzucanych mu czynów”. W oparciu o przytoczone zarzuty obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, ewentualnie o zmianę wyroku w całości poprzez uniewinnienie D. T. K. od obu czynów.

Po rozpoznaniu apelacji obrońcy, Sąd Okręgowy w O. wyrokiem z dnia 11 grudnia 2019 r., sygn. akt II Ka [...], w stosunku do D. T. K. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że uchylił rozstrzygnięcie o karze łącznej (pkt I.1.), uchylił rozstrzygnięcie dotyczące obowiązku naprawienia szkody z pkt. 2 wyroku Sądu I instancji (pkt I.2.), w ramach zarzucanego mu czynu opisanego w punkcie I aktu oskarżenia (pkt 1 wyroku Sądu I instancji) uznał go za winnego tego, że w dniu 22 maja 2018 roku w O. przy ulicy Ś., działając w celu utrzymania się w posiadaniu

zabranych pieniędzy w kwocie około 300 złotych na szkodę P. K., przy czym w zakresie kradzieży działał w porozumieniu z J. A. K., bezpośrednio po kradzieży użył wobec P. K. przemocy polegającej na szarpaniu i odpychaniu oraz doprowadził go do stanu bezbronności w ten sposób, że użył wobec niego gazu obezwładniającego, przy czym czynu tego dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa określonego w art. 64 § 2 k.k., to jest czynu z art. 281 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. i za to skazał go na podstawie art. 281 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k., wymierzając z mocy art. 281 k.k. karę 3 lat pozbawienia wolności (pkt I.5.). Sąd Okręgowy orzekł wobec D. T. K. obowiązek naprawienia szkody poprzez zapłatę na rzecz P. K. kwoty 150 (sto pięćdziesiąt) złotych (pkt I.6.). W pozostałym zakresie zaskarżony wyrok został utrzymany w mocy (pkt II). Jednocześnie Sąd odwoławczy połączył wymierzone wobec oskarżonego D. T. K. jednostkowe kary pozbawienia wolności i orzekł karę łączną pozbawienia wolności w wymiarze 4 lat i 6 miesięcy.

Kasację od powyższego wyroku Sądu odwoławczego wniósł obrońca D. T. Ko., zaskarżając go w całości. W kasacji postawił następujące zarzuty:

„- obrazę przepisów postępowania, tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., art. 117 § 2 i § 2a k.p.k. oraz art. 374 § 1 k.p.k. polegającą na niedokonaniu przez Sąd II instancji wszechstronnej kontroli odwoławczej przejawiającej się w braku należytego rozważenia podniesionych w apelacji zarzutów, w tym pominięciu podniesionych w uzasadnieniu środka odwoławczego argumentów w zakresie przeprowadzenia rozprawy pomimo usprawiedliwionego niestawiennictwa oskarżonego D. T. K. w dniu 3 lipca 2019 r. z uwagi na jego stan zdrowia poświadczony przez zaświadczenie lekarskie wskazujący na jego niemożność stawiennictwa na rozprawie, przy czym to naruszenie przepisów postępowania miało wpływ na wynik postępowania, albowiem oskarżony miał złożyć przed sądem wyjaśnienia w sprawie, a powyższe naruszenie art. 457 § 3 k.p.k. znajduje odzwierciedlenie w lapidarnym i pobieżnym uzasadnieniu wyroku Sądu Odwoławczego;

- obrazę przepisów postępowania, tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., art. 7 k.p.k. polegającą na niedokonaniu przez Sąd II instancji wszechstronnej kontroli odwoławczej przejawiającej się w braku należytego rozważenia podniesionych w apelacji zarzutów, w tym pominięciu podniesionych w

uzasadnieniu środka odwoławczego argumentów w zakresie wiarygodności wyjaśnień D. T. K., co w konsekwencji doprowadziło do utrzymania w mocy wyroku Sądu Rejonowego, które to orzeczenie zapadło z rażącym naruszeniem art. 7 k.p.k. wyrażonym poprzez interpretację materiału dowodowego odbiegającą od zasad prawidłowego rozumowania i doświadczenia życiowego, zasad swobodnej oceny dowodów poprzez ich ocenę całkowicie dowolną, a więc ponowne przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i dowolne ustalenia stanu faktycznego, a powyższe naruszenie art. 457 § 3 k.p.k. znajduje odzwierciedlenie w lapidarnym i pobieżnym uzasadnieniu wyroku Sądu Odwoławczego;

które to naruszenia doprowadziły do skazania D. K. za czyny z art. 281 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. oraz art. 279 § 1 k.k. w zb. z art. 275 § 1 k.k. w zb. z art. 276 k.k. w zb. z art. 278 § 5 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k.”.

Obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania właściwemu Sądowi.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Rejonowej w O. wniósł o oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym, co pozwoliło na jej rozpoznanie na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Zarzut pierwszy kasacji dotyczący nierzetelności kontroli odwoławczej w odniesieniu do zarzutu apelacyjnego przeprowadzenia rozprawy w dniu 3 lipca 2019 r. pod nieobecność oskarżonego, jest niezasadny w stopniu oczywistym. Sąd odwoławczy prawidłowo stwierdził, że sąd Rejonowy nie naruszył prawa prowadząc rozprawę w tym dniu pod nieobecność oskarżonego, chociaż samo uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego w zakresie tego zarzutu jest stosunkowo lapidarne. Ta ostatnia okoliczność sama w sobie nie może jednak doprowadzić do uchylenia zaskarżonego kasacją wyroku ze względu na treść art. 537a k.p.k.

Analiza powodów niedoprowadzenia D. T. K. na rozprawę przed Sądem I instancji prowadzi do wniosku, że nie doszło w tym względzie do obrazy przepisów proceduralnych. Zarządzeniem z dnia 4 marca 2019 r. wyznaczono dwa terminy rozprawy (14 i 15 maja 2019 r.) i zarządzono zawiadomić oskarżonych, w tym D. T. K., o terminach rozprawy, wysyłając zawiadomienia na adresy z aktu oskarżenia.

Jednocześnie zarządzenie to zawiera zapis „doprowadzić D. T. K. z ZK” (k. 660). Z tego, jak również z treści wydanego na rozprawie w dniu 3 lipca 2019 r. postanowienia o jej prowadzeniu pod nieobecność oskarżonego można wnioskować, że Sędzia przewodnicząca uznała obecność oskarżonego na rozprawie za obowiązkową na podstawie art. 374 § 1 *in fine* k.p.k.

Zarządzeniem z dnia 6 maja 2019 r. na podstawie art. 78 § 1 k.p.k. w zw. z art. 81 § 1 k.p.k. wyznaczono D. K. obrońcę z urzędu (k. 697). Na rozprawę w dniu 14 maja 2019 r. oskarżony nie został on doprowadzony z jednostki penitencjarnej, ponieważ podczas transportowania do Sądu zasłabł i konwój oczekiwał na przyjazd pogotowia, stawiał się natomiast jego obrońca. Po uzyskaniu informacji od konwojentów Przewodnicząca poinformowała strony, że D. T. K. został zbadany przez lekarza karetki pogotowia i w związku z silnymi dolegliwościami bólowymi jest niezdolny do udziału w rozprawie. Sąd odroczył rozprawę do dnia 15 maja 2019 r. (k. 704-704v). Na rozprawę w dniu 15 maja 2019 r. D. T. K. nie został doprowadzony, stawiał się jego obrońca. Po ustaleniach telefonicznych Przewodnicząca poinformowała strony, że „lekarz nie wyraził zgody na udział oskarżonego w rozprawie z uwagi na stan zdrowia, dokumentacja zostanie przesłana”. Rozprawę odroczone do dnia 21 maja 2019 r. (k. 708-708v). Na rozprawę w dniu 21 maja 2019 r. D. T. K. został doprowadzony, stawiał się także jego obrońca, jednakże nie stawiał się drugi z oskarżonych (podejrzanie zawału serca). Rozprawę odroczone do dnia 3 lipca 2019 r. Oskarżony został zawiadomiony o terminie jako obecny na rozprawie, dodatkowo został poinformowany o wyznaczeniu kolejnego terminu w dniu 4 lipca 2019 r. Na rozprawę w dniu 3 lipca 2019 r. D. K. nie został doprowadzony. Zakład Karny w [...] – Ambulatorium Izby Chorych Zakładu Karnego nadesłał dokumentację medyczną, jak również poinformował telefonicznie Sąd w dniu 2 lipca 2019 r., iż D. T. K. złamał nogę, nie chciał dać założyć sobie ortezy zakupionej przez Zakład Karny, jak również nie wyraził zgody na dowiezienie go na termin rozprawy na wózku inwalidzkim. Faksem do Sądu zostało przesłane stosowne zaświadczenie. W związku z przesłanym zaświadczeniem obrońca wniósł o prowadzenie rozprawy pod nieobecność D. T. K.. Po przeprowadzeniu postępowania dowodowego strony nie wnioskowały o uzupełnienie przewodu sądowego. Po przeprowadzeniu

rozprawy Sąd zamknął przewód sądowy, udzielił głosu obecnym stronom, w tym obrońcy D. T. K. i wydał wyrok (k. 756-767).

Taki sposób procedowania Sądu Rejonowego słusznie został zaaprobowany przez Sąd Okręgowy w ramach rozpoznania apelacji. Kluczowe znaczenie ma w tym względzie treść zaświadczenia lekarskiego z dnia 2 lipca 2019 r. (k. 754). Wprost wskazano tam, że pacjent (D. K.) odmówił zastosowania ortezy i kul łokciowych, w które został zaopatrzony przez Ambulatorium Izby Chorych Zakładu Karnego w [...], a także transportowania na wózku inwalidzkim. W zaświadczeniu wprost wskazano, iż „gdyby zgodził się na zaopatrzenie ortopedyczne, zaproponowane przez Służbę zdrowia, byłby zdolny do rozprawy”, a niezdolność do konwojowania wynikała wyłącznie z odmowy zaopatrzenia. W takiej sytuacji nie sposób uznać, aby nieobecność na rozprawie była należycie usprawiedliwiona, skoro jej jedynym powodem była świadoma decyzja D. T. K., a co do udziału w rozprawie nie istniały żadne przeciwwskazania medyczne. W rezultacie postanowienie Sądu o prowadzeniu rozprawy pomimo nieobecności oskarżonego, wydane na podstawie art. 377 § 1 k.p.k. (k. 757), było prawidłowe. Przepis ten pozwala w takich okolicznościach na prowadzenie rozprawy pod nieobecność oskarżonego nawet jeżeli została ona uprzednio uznana za obowiązkową z mocy decyzji sądu.

Wobec powyższego zarzut pierwszy kasacji jest oczywiście bezzasadny.

Drugi z zarzutów kasacyjnych również należy uznać za bezzasadny w stopniu oczywistym. Analiza pisemnych motywów wyroku Sądu II instancji, wbrew wywodom skarżącego, prowadzi do wniosku, że Sąd ten odniósł się do wszystkich zarzutów apelacyjnych, w tym do zarzutu obrazy art. 7 k.p.k., a zaprezentowane tam stanowisko zasługuje na pełną akceptację. Słusznie Sąd Okręgowy uznał, że dokonana przez Sąd *meriti* ocena dowodów jest bardzo dokładna i pozostaje pod ochroną przewidzianą w art. 7 k.p.k. Co więcej, nie poprzestając na tym w dalszych wywodach uwypuklił te argumenty, które przemawiają przeciwko zarzutom sformułowanym we wniesionej przez obrońcę apelacji, zwłaszcza poprzez konkretne wykazanie dowodów, które przeczą wyjaśnieniom D. T. K. i stanowią podstawę do pociągnięcia go do odpowiedzialności karnej. Przeprowadzona w ten

sposób kontrola odwoławcza nie może być uznana za rażące naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k.

Lektura drugiego z zarzutów kasacyjnych oraz uzasadnienia kasacji prowadzi do wniosku, że w rzeczywistości skarżący kwestionuje poczynione przez Sąd I instancji, a zaakceptowane przez Sąd odwoławczy, ustalenia faktyczne, polemizując z nimi i forsując wersję wydarzeń wynikającą z wyjaśnień skazanego. Tym samym należy przypomnieć, że postępowanie kasacyjne nie jest trzecią instancją powtarzającą zwykle postępowanie odwoławcze, ale stanowi rozpoznanie nadzwyczajnego środka zaskarżenia w kierunku wyeliminowania rażących uchybień prawnych.

Rozstrzygnięcie o kosztach uzasadnia art. 624 § 1 k.p.k. Zwalniając skazanego od kosztów sądowych za postępowanie kasacyjne, Sąd Najwyższy kierował się przede wszystkim względami słuszności.

Uwzględniając wniosek obrońcy z urzędu skazanego, na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. – Prawo o advokaturze (t.j. Dz. U. 2020, poz. 1651 ze zm.) w zw. z § 17 ust. 3 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (t.j. Dz. U. 2019, poz. 18) zasądzono na jego rzecz kwotę 442,8 zł (czterysta czterdzieści dwa złote i 80 groszy), w tym VAT, tytułem wynagrodzenia za sporządzenie i wniesienie kasacji.

Mając na uwadze powyższe, należało orzec jak w części dyspozytywnej postanowienia.